



BIURO
WYCINKÓW
PRASOWYCH

Warszawa
Pl. Starynkiewicza 7
Tel. 28-59-59

TEATR

Warszawa, ul. Jakubowskiego 44

wydanie

1 / 15 -01-74

Nr z dn.

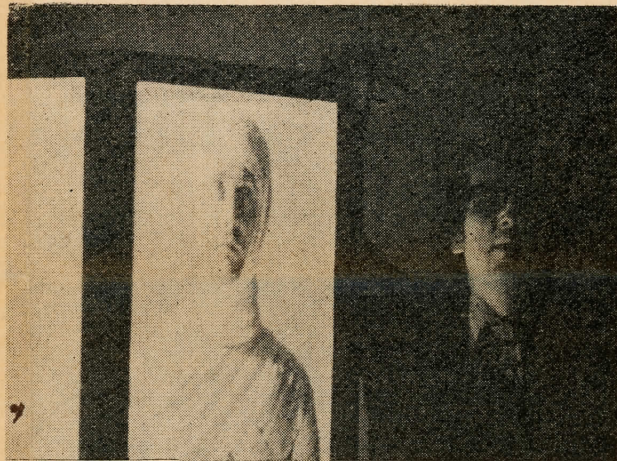
665

Nowa premiera na Ochocie

Teatr sprawdza się przez widza. Teatr, który na Ochocie próbują robić Machulscy, sprawdza się w dyskusjach, jakże trwają po każdym spektaklu. Właściwie są one tego spektaklu immanentną częścią, w różnicach wypowiedzianych tu zdań tworzy się zarys nowych możliwości interpretacyjnych, wytycza kierunek działań repertuarowych na przyszłość. Socjalna różnorodność widowni każe dobierać propozycje artystyczne, które spełniałyby szansę na powszechność odbioru. Takich propozycji nieomal nie ma, stąd nieuchronność kompromisów. *Homo mollis* według flamandzkiej powieści Warda Ruyslincka *Rezerwat* jest kompromisem szlachetnym: ma potoczność agitki, gdzie czerń i biel szczerline

opatula postaci dramatu, ale Ruyslinck sięga i ku grotesce, ku metaforze, a wszystko to służy wprowadzeniu tezy o zagrożeniu humanizmu przez pieniądź i siłę.

Naturalna sceneria Do-
mu Kultury przy ul. Reya sprzyja czytelnemu podaniu autorskich tez. Aktorzy grają niemal wśród widzów, to narzuca im obowiązek prostoty. (Gdy odchodzą od niej — pospektaklowa dyskusja wytknie im to z przyjacielską bezwzględnością). Zastosowana przez Machulskiego maniera adaptacyjna, tnąca powieść na migawkowe sekwencje, sufluje z kolei obowiązek kreślenia postaci jedną barwą, bo tylko ona potrzebna jest dla ukształtowania się obrazu. Janina Nowicka, Halina Czengery, Józef Fryźlewicz, Kazimierz Wila-



»Homo mollis« wg »Rezerwatu« Warda Ruyslincka w T. Ochoty w Warszawie. Wojciech Alaborski i Halina Czengery. Adapt. Jan Machulski, reż. Halina i Jan Machulscy, scen. Bronisław Modrzejewski

owski wywiązują się sugestywnie z tych zadań. Lechowi Solubie tekst zezwala na większą wyrazistość; potrafił tę okazję wyzyskać. Wojciech Alaborski, jako główny w *Rezerwacie* humanizmu rzecznik, ciężki nieco

ku większym przestrzeniom. I jemu to właśnie wytknęła patos widownia. Obopólna zatem nauka: dla aktora i publiczności. Czyż trzeba od teatru wymagać więcej?

WITOLD FILLER